

Sygn. akt: X C 1399/21 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2022 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSR Katarzyna Malinowska

Protokolant: sekretarz sądowy Magdalena Skinder

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2022 r. w Toruniu

sprawy z powództwa Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.

przeciwko H. P.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 33330 zł (trzydzieści trzy tysiące trzysta trzydzieści złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 lutego 2015 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę (...),5 zł (trzy tysiące czterysta siedemdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSR Katarzyna Malinowska

Sygn. akt X C 1399/21

UZASADNIENIE

Powód Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. wniósł w dniu 18 lutego 2014 r. powództwo o zasądzenie od H. P. kwoty 44.466,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że wierzytelność dochodzona w pozwie powstała w wyniku zawarcia przez stronę pozwaną w dniu 24 lutego 2010 r. umowy bankowej z Bankiem (...) S.A. na mocy umowy pierwotny wierzyciel zobowiązał się do udzielenia stronie pozwanej środków pieniężnych na określonych warunkach, a pozwana zobowiązała się do terminowej spłaty zadłużenia. Na dochodzone roszczenie składa się należność główna 33.330 zł oraz odsetki umowne 11.136,12 zł. Wobec nie dokonania spłaty zobowiązania w określonym w umowie terminie, pierwotny wierzyciel przelał przysługującą mu należność w stosunku do H. P., a wynikającą z umowy zawartej w dniu 24 lutego 2010 r. na rzecz powoda.

Nakazem zapłaty z dnia 26 lutego 2014 r. powództwo zostało uwzględnione w całości, jednakże nakaz ten utracił moc z uwagi na wniesienie przez pozwaną sprzeciwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podniosła zarzut nieistnienia roszczenia co do zasady i co do wysokości. Zakwestionowała również legitymację czynną powoda oraz podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Zdaniem pozwanej wyciąg z ksiąg rachunkowych nie stanowi dowodu na istnienie dochodzonej wierzytelności.

Na dalszym etapie postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 24 lutego 2010 r. H. P. zawarła umowę kredytu nr (...) z Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W. (uprzednio (...) Bank S.A. z siedzibą w W.). Pożyczkodawca udzielił pozwanej kredytu w kwocie 40.000 zł. Dodatkowo ustalił wynagrodzenie prowizyjne na kwotę 1.185 zł. W ramach zabezpieczenia przyznanego kredytu H. P. przystąpiła do ubezpieczenia na życie w Towarzystwie (...) S.A. i z tego tytułu była zobowiązana do uiszczenia na rzecz towarzystwa ubezpieczeń, za pośrednictwem pożyczkodawcy opłaty stanowiącej zwrot kosztów ubezpieczenia w całym okresie obowiązywania umowy kredytu. Opłata była płatna jednorazowo w dacie wypłaty kredytu, a jej wysokość wynosiła 3.360 zł. Całkowity koszt kredytu wynosił 17.573,25 zł. Zobowiązanie miało zostać spłacone w 60 miesięcznych ratach, tj. do dnia 20 lutego 2015 r.

(**Dowód** : umowa kredytu nr (...) z załącznikami k. 67 – 70v)

Pismem z dnia 8 sierpnia 2011 r. wierzyciel pierwotny skierował do pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty 8.051,98 zł na którą to kwotę składał się: kapitał 4.669 zł, odsetki umowne 2.927,47 zł, odsetki karne 305,51 zł, koszty i prowizje 100 zł oraz opłata za wezwanie 50 zł.

(**Dowód**: wezwanie do zapłaty k. 71)

Wobec opóźnienia w spłacie należności wymagalnych (...) Bank S.A. z siedzibą w W. pismem z dnia 2 grudnia 2011 r. wypowiedział umowę kredytu i wezwał do zapłaty zaległości. Zadłużenie na dzień pisma z dnia 2 grudnia 2011 r. wynosiło łącznie kwotę 38.741,06 zł.

(**Dowód**: wypowiedzenie umowy k. 71v)

W dniu 25 czerwca 2013 r. została zawarta umowa przelewu wierzytelności pomiędzy Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W. (zbywcą) a Prokurą Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym we W. (nabywcą). Przedmiotem umowy była m.in. należność przysługująca cedentowi w stosunku do H. P., a wynikająca z umowy zawartej w dniu 24 lutego 2010 r.

(**Dowód**: umowa przelewu wierzytelności z załącznikami k. 7 – 12 i k. 74 – 83)

Pismem z dnia 19 sierpnia 2013 r. Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. wystosował do H. P. zawiadomienie o cesji oraz wezwanie do zapłaty zaległości w kwocie 42.716,77 zł.

(**Dowód**: zawiadomienie o cesji wierzytelności k. 72)

Na dzień 31 stycznia 2014 r. należność pozwanej względem powoda z tytułu umowy kredytu nr (...) wynosiła łącznie kwotę 44.466,12 zł, na kwotę którą składała się należność główna 33.330 zł oraz odsetki umowne 11.136,12 zł.

(**Dowód**: wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 6)

Przeciwko pozwanej przed tut. Sądem toczyło się postępowanie o sygn. XI Co 973/12 z wniosku (...) S.A. z siedzibą w W., której przedmiotem nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z umowy kredytu nr (...).

(**Dowód**: akta sprawy XI Co 973/12)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych oraz dokumentów przedłożonych przez powoda.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu, albowiem ich prawdziwość nie budziła w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości.

Odnosząc się do dokumentów w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego zgromadzonych w aktach - na marginesie należy poczynić uwagę, że w obecnym stanie prawnym wyciąg taki nie ma mocy dokumentu urzędowego tj. nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone (art. 244 k.p.c.). Ma jedynie moc dokumentu prywatnego jako oświadczenie wiedzy powoda (art. 245 k.p.c.).

Sporne w niniejszej sprawie jest ustalenie, czy pozwana jest zobowiązana do zapłaty, wobec podniesienia przez nią zarzutu niewykazania jak została wyliczona kwota roszczenia głównego oraz kwota odsetek.

Na podstawie art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. ciężar dowodu spoczywa na stronie, która z określonych faktów wywodzi skutki prawne. Mając to na uwadze, powód zobowiązany był, w związku z wytoczeniem powództwa, do przedłożenia dowodów na poparcie twierdzeń pozwu, to jest do wykazania, że pozwana rzeczywiście jest zobowiązana do zapłaty dochodzonej kwoty i określenia szczegółowo co składa się na dochodzoną kwotę.

Na mocy art. 233§1 k.p.c. Sąd dokonuje oceny wiarygodności dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Oznacza to, że ocenie tej podlegają także zachowania stron i świadków w trakcie składania zeznań, czy ich reakcję na dowody przeciwne. Przez moc dowodową rozumie się siłę przekonania, jaką uzyskał Sąd wskutek przeprowadzenia określonych dowodów o istnieniu lub nie istnieniu faktu, którego on dotyczy.

Podkreślenia wymaga fakt, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem sąd nie jest obowiązany zastąpić własnym działaniem bezczynność strony, a skorzystanie przez sąd ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej jest możliwe jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze. Należy zatem wyraźnie podkreślić, że to strony procesu, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Na sądzie rozpoznającym sprawę nie spoczywa powinność zarządzania dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz poszukiwanie dowodów na ich udowodnienie.

Odnosząc się do zarzutów pozwanej, Sąd w pierwszej kolejności pochylił się nad zarzutem braku legitymacji czynnej powoda, jako zarzutu najdalej idącego. W ocenie Sądu powód wykazał, że przysługuje mu względem pozwanej roszczenie o zapłatę. Strona powodowa przedłożyła umowę przelewu wierzytelności wraz z załącznikami, z których – wbrew twierdzeniom pozwanej – wynika, że skutecznie nabyła względem pozwanej wierzytelność przysługująca wierzycielowi pierwotnemu. Z załączników do umowy przelewu wierzytelności wynika wprost, iż dotyczą one umowy cesji zawartej pomiędzy Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W. (zbywcą) a Prokurą Niestandardowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym we W. (nabywcą). Zdaniem Sądu wystarczające jest bowiem wykazanie, że doszło do zbycia wierzytelności wynikającej z umowy, której dotyczy pozw. Dodatkowo należy zauważyć, że dokumenty te zostały poświadczone za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika, co nadaje im dostateczną moc dowodową, której podważenie wymagałoby zaprzeczenia prawdziwości dokumentu lub udowodnienia jego niezgodności z prawdą, co w przedmiotowej sprawie nie nastąpiło.

W świetle przytoczonych powyżej okoliczności, nie ulega wątpliwości Sądu, że pozwaną oraz wierzyciela pierwotnego łączyła umowa pożyczki z której pozwana nie wywiązała się. Wierzytelność wynikająca z zawartej umowy została natomiast skutecznie nabyta przez powoda.

Nie ulega zatem wątpliwości, iż powyższy stosunek prawny podlegał reżimowi ustawy o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 993 ze zmianami). Na podstawie art. 3 ust. 1 tejże ustawy, przez umowę o kredyt konsumencki

rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Szczegółowo prawa i obowiązki stron zostały uregulowane w umowie kredytu z dnia 24 lutego 2010 r.

Sąd analizując treść łączącej pierwotnie strony umowy pożyczki nie stwierdził, aby znajdowały się tam niedozwolone postanowienia umowne, bowiem zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go tylko wtedy, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Aby uznać klauzulę umowną za niedozwoloną muszą zostać spełnione wszystkie przesłanki łącznie. Podkreślić należy, iż świadczenie główne umowy zostały wskazane wyraźnie w umowie kredytu. W niniejszej sprawie Sąd nie dopatrył się zatem stosowania przez pierwotnego wierzyciela niedozwolonych klauzul. W ocenie Sądu, mając na uwadze wysokość kosztów kredytu, w tym prowizji nie są wygórowane. Nie były także kwestionowane przez pozwaną. Postanowienia umowne dotyczące prowizji i pozostałych pozaodsetkowych kosztów kredytu mieszczą się w narzuconych w art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim ramach ustalających maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego.

W ocenie Sądu uznać należy za zasadny podniesiony przez stronę pozwaną zarzut niewykazania przez powoda jak została wyliczona kwota odsetek. Jako chybiony zaś Sąd uznał zarzut niewykazania wysokości należności głównej.

Z zebranego w sprawie materiału wynika, że strony zawarły umowę kredytu na kwotę 40.000 zł. Całkowity koszt kredytu wynosił 17.573,25 zł (łącznie kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji). W związku z niewykonywaniem zobowiązań przez pozwaną wystawiony został bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 42.135,09 zł. (z czego same odsetki za opóźnienie łącznie wynosiły zgodnie z dokumentem 8.655,09 zł, czyli blisko 26% niespłaconej należności głównej w kwocie 33.330 zł). Należność główna w dokumencie została określona na kwotę 33.330 zł. W niniejszym postępowaniu w ocenie Sądu powód nie wykazał od jakich kwot i za jaki okres były naliczane odsetki przez pierwotnego wierzyciela i przez powoda oraz według jakiej stopy procentowej. Należy wskazać, iż wobec niewykazania powyższego, Sąd nie był władny z urzędu dokonywać takich ustaleń w sprawie. Powód mimo podnoszenia przez stronę pozwaną zarzutu niewykazania jak została wyliczona kwota odsetek, w rzeczywistości nie przedstawił do wglądu Sądowi żadnych dokumentów wskazujących na to jak powstała kwota odsetek wskazana w pozwie. Nie przedstawił wyciągów z rachunku bankowego pozwanej, na który wpływały raty kredytu, przed wydaniem bankowego tytułu egzekucyjnego, na podstawie, których można byłoby bez wątpliwości ocenić czy bankowy tytuł egzekucyjny został wystawiony w sposób rzetelny i prawidłowy. Wspomnieć należy, że postępowanie klauzulowe co do bankowego tytułu egzekucyjnego miało charakter wyłącznie formalny, a jego celem nie było badanie zasadności obowiązku zapłaty, co do istoty czy wysokości.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do kwoty 33.300 zł, o czym Sąd orzekł w punkcie I wyroku.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. W przedmiotowej sprawie pierwotny wierzyciel pismem z dnia 2 grudnia 2011 r. wypowiedział umowę kredytu. Z zebranego materiału dowodowego nie wynika kiedy dokładnie zostało odebrane przez pozwaną wypowiedzenie umowy. W tym miejscu należy wskazać, że umowa kredytu była zobowiązaniem terminowym, której termin upływał w dniu 20 lutego 2015 r. Wobec powyższego Sąd uznał, że odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej należności głównej winny być liczone od dnia 21 lutego 2015 r.

Na marginesie wskazać należy, że podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia również należy uznać za chybiony. Zgodnie bowiem z najnowszym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. uchwała SN sygn. III CZP 29/16) nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wystawieniem przez cedenta bankowego tytułu wykonawczego, nie może powoływać

się również na wszystkie inne czynności banku zmierzające do egzekucji należności. Sąd Najwyższy wskazał, że uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przysługiwało jedynie bankom i to tylko banki mogły w dalszej kolejności na jego podstawie dokonywać czynności zmierzających do uregulowania przez dłużnika zaległych należności, natomiast czynności te nie powodują przerwania biegu przedawnienia dla cesjonariusza nie będącego bankiem. Jak wynika z dokumentów dołączonych do akt sprawy umowa między stronami zawarta została 24 lutego 2010 r. Ostatnia rata kredytu miała być płatna do 20 lutego 2015 r. W związku z wskazaniem przez powoda kiedy nastąpiło wypowiedzenie umowy, uznać należy, że roszczenie stało się wymagalne najwcześniej z dniem 2 grudnia 2011 r. i od tej daty należy liczyć 3 letni okres przedawnienia roszczenia dla powoda, niebędącego bankiem, który zakończył swój bieg 2 grudnia 2014 r. Natomiast powództwo zostało wniesione 18 lutego 2014 r., a więc nie nastąpiło przedawnienie roszczenia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w myśl zasady stosunkowego rozdzielania kosztów. Powód wygrał sprawę w 75% zaś przegrał w 25%. Koszty powoda to: 2.224 zł tytułem opłaty od pozwu, 3.600 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od złożonego. Łącznie koszty powoda wyniosły 5.841 zł. W punkcie IV wyroku Sąd zasądził na rzecz powoda różnicę, tj. kwotę 3.476,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.